Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 24.06.2025 www.osw.waw.pl

Kolejny zmasowany rosyjski atak powietrzny na Kijów. 1217. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie kontynuują natarcie na kilku kierunkach w Donbasie, jednak osiągnięte przez nie postępy terenowe na żadnym z nich nie spowodowały zmiany sytuacji militarnej. Pod kontrolę najeźdźców przeszły kolejne miejscowości pomiędzy Pokrowskiem a Wełyką Nowosiłką, gdzie przekroczyli oni rzekę Mokri Jały i posuwają się na zachód po obu stronach trasy Donieck–Zaporoże. Trwają walki o broniące dostępu do Konstantynówki od południowego zachodu miejscowości Jabłuniwka i Ołeksandro-Kałynowe, a także leżące na wschód od niej Biłą Horę i Stupoczky. Agresor posunął się też na północny wschód od Siewierska, gdzie osiągnął leżącą 4 km od tego miasta Serebriankę, oraz na północ od Łymanu, gdzie przekroczył granice obwodów donieckiego i charkowskiego. Zgodnie z niektórymi źródłami zajął również Hrekiwkę – przedostatnią kontrolowaną przez obrońców miejscowość w obwodzie ługańskim.

Intensywność rosyjskich ataków w przygranicznych rejonach obwodu sumskiego znacząco spadła – poinformowała Państwowa Służba Graniczna Ukrainy. Pod kontrolę najeźdźców przeszła następna wieś na północ od Sum – Nowomykołajiwka – lecz według głównodowodzącego armii ukraińskiej generała Ołeksandra Syrskiego obrońcy odzyskali inną z zajętych wcześniej przez wroga miejscowości – Andrijiwkę.

Rosyjskie ataki powietrzne

23 czerwca agresor przeprowadził kolejny w ciągu tygodnia zmasowany atak na Kijów i obwód kijowski. Podobnie jak miało to miejsce 17 czerwca, jeden z pocisków uderzył w blok mieszkalny, zabijając dziewięć i raniąc 25 ludzi (ogółem w mieście rannych zostało co najmniej 28 osób). Atak uszkodził kilkadziesiąt obiektów w pięciu rejonach miasta. Odnotowano trafienia w obiekty przemysłowe (m.in. zakłady Antonowa) i Politechnikę Kijowską. Zgodnie z częścią źródeł jednym z głównych celów uderzenia znów było lotnisko Żulany, na którym stacjonują broniące stolicy systemy Patriot. Według ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP) najeźdźcy wykorzystali 16 rakiet i 352 drony, z których zestrzelono odpowiednio 12 i 146. Kolejne 193 bezzałogowce i trzy pociski balistyczne miały zostać lokacyjnie utracone bez negatywnych następstw.

20 czerwca doszło do zmasowanego uderzenia dronów na Odessę. Odnotowano 10 trafień, których rezultatem były rozległe pożary. Zginęła jedna osoba, a rannych zostało 14. Dzień później miasto ponownie stało się celem ataku. Wrogie drony uderzyły też w infrastrukturę przemysłową w Kramatorsku (18, 21 i 24 czerwca; 22 czerwca na miasto spadły pociski z wyrzutni rakietowych Smiercz), Zaporożu (18 czerwca), Charkowie (19, 20, 21 i 24 czerwca) i Sumach (20 i 21 czerwca) oraz w rafinerię w Krzemieńczuku (21 czerwca). Celem rakiet agresora były z kolei Oczaków (22 czerwca), Białogród nad Dniestrem (23 czerwca), w którym zginęły dwie osoby, a rannych zostało 14, a także Dniepr i Pawłohrad (24 czerwca). 22 czerwca pocisk Iskander-M uderzył w kolejny ukraiński poligon w okolicach wsi Dawydiw Brid w obwodzie chersońskim. Sztab Generalny poinformował o śmierci trzech i ranieniu 14 żołnierzy.

Zgodnie z ukraińskimi danymi od wieczora 17 czerwca do rana 24 czerwca Rosjanie użyli łącznie 1016 bezzałogowców uderzeniowych i ich atrap oraz co najmniej 53 rakiet. Obrońcy zadeklarowali zestrzelenie 453 dronów i 19 rakiet (drugie z wymienionych w rejonie Kijowa i Krzemieńczuka). Lokacyjnie utracone miały zostać kolejne 432 bezzałogowce i sześć rakiet (także w okolicach Kijowa i Krzemieńczuka), które w tej pozycji zestawienia DSP wykazuje od połowy czerwca (wcześniej w komunikatach okresowo pojawiały się informacje o rakietach, które nie trafiły w cele).

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Według ukraińskiego Sztabu Generalnego 23 czerwca Ukraińcy uderzyli w bazę paliwową kombinatu „Atłas" w obwodzie rostowskim. Do tej pory nie ma potwierdzenia tego ataku z innych źródeł. Szczegółów operacji nie podano. Wcześniej nie było też doniesień o uderzeniu dronów w rejonie kombinatu, co nie wyklucza przeprowadzenia operacji specjalnej. Kolejne ukraińskie ataki z użyciem bezzałogowców na terytorium FR (celem była m.in. rafineria w Woroneżu) nie przyniosły znaczących rezultatów.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

Norwegia wyasygnowała 580 mln euro na wsparcie wojskowe dla Kijowa w ramach koalicji morskiej, planuje również przeznaczyć dodatkowe 350 mln euro na zakup uzbrojenia dla Sił Zbrojnych Ukrainy u tamtejszych producentów. Dodatkowa pomoc trafi do armii w 2026 r., o czym zawiadomił 22 czerwca przebywający z wizytą w Kijowie szef resortu obrony Norwegii Tore O. Sandvik. Porozumienie o wspólnym opracowaniu i wytwarzaniu na Ukrainie dronów nawodnych z wykorzystaniem norweskich technologii podpisał z ukraińskimi firmami największy norweski producent uzbrojenia Kongsberg Defence & Aerospace. Oslo zamierza ponadto zainwestować we wspólne projekty w zakresie obrony powietrznej. Planuje też dostarczyć kolejne systemy NASAMS wraz z pociskami zdolnymi do zestrzeliwania pocisków balistycznych.

Kanada ogłosiła nowy pakiet wsparcia wojskowego dla Kijowa o wartości 1,5 mld dolarów. Jak podał 17 czerwca premier Mark Carney, znajdą się w nim m.in. śmigłowce, amunicja i drony. Przygotowanie 29. pakietu wsparcia, wartego 143 mln euro, zapowiedziało 23 czerwca Ministerstwo Obrony Finlandii.

NATO utajni informacje o pomocy wojskowej dla Ukrainy – oświadczył 18 czerwca po spotkaniu z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim sekretarz generalny Sojuszu Mark Rutte. Biorąc pod uwagę nowe zapowiedzi wsparcia ze strony Norwegii i Finlandii, deklaracja ta dotyczy najprawdopodobniej wyłącznie projektów realizowanych w ramach NATO i nie obejmie współpracy bilateralnej z Ukrainą poszczególnych członków Sojuszu.

Potencjał militarny Rosji

Podczas pobytu w Pjongjangu 17 czerwca sekretarz Rady Bezpieczeństwa FR Siergiej Szojgu ujawnił, że przywódca Korei Północnej **Kim Dzong Un podjął decyzję o wysłaniu do Rosji 1 tys. saperów i 5 tys. wojskowych pracowników budowlanych** „w celu odbudowy infrastruktury w obwodzie kurskim, zniszczonej w wyniku działań wojennych". Szojgu już trzeci raz w ciągu ostatnich trzech miesięcy wizytował KRLD. Decyzja władz może oznaczać, że pod pretekstem pomocy w odbudowie będzie tam de facto utrzymywany północnokoreański kontyngent wojskowy.

21 czerwca ukraiński wywiad wojskowy (HUR) podał, że **Rosja dysponuje obecnie ponad 1950 pociskami rakietowymi różnych typów, w tym**: nawet 500 pociskami balistycznymi Iskander-M (9M723), 300 pociskami manewrującymi Iskander-K (9M728/9M729), 260 pociskami manewrującymi Ch-101, 280 pociskami manewrującymi Ch-22/Ch-32, ponad 400 pociskami manewrującymi Kalibr (3M-14), 150 hipersonicznymi pociskami Kindżał (Ch-47M2) oraz 60 północnokoreańskimi pociskami balistycznymi KN-23. Liczby te nieznacznie różnią się od podawanych przez ukraińskie media powołujące się na HUR na początku czerwca (największe dysproporcje dotyczą pocisków Iskander-M, których wróg miał jakoby o 100 więcej, oraz Kindżał – o 50 mniej). Miesięcznie w FR ma powstawać do 195 nowych rakiet. Najwięcej – po 60 – typów Iskander-M i Ch-101. Rosja dysponuje dziś ponad 6 tys. dronów Shahed-136 (Geran-2) i Harpia-A1 oraz ponad 6 tys. atrap dronów (Gerbera). Aktualne tempo produkcji to do 170 bezzałogowców obu typów dziennie, a do końca roku planowane jest jej zwiększenie do 190 dziennie.

HUR podkreśla, że agresor zwiększył zdolności wytwórcze o 10–20%, lecz nie wskazał, do jakiego okresu się odnosi. Poprzednie ukraińskie dane na temat wrogich zapasów i produkcji rakiet z wiosny 2024 r. mają charakter szczątkowy i nie obejmują wszystkich typów pocisków. Podobne do obecnego kompleksowe zestawienie HUR zaprezentował po raz ostatni wiosną 2023 r. i od tego czasu miesięczna produkcja pocisków manewrujących wzrosła dwukrotnie (typu Kalibr – w mniejszym stopniu), a rakiet balistycznych – nawet dziesięciokrotnie (w przypadku typu Iskander-M z pięciu do 60, a Kindżał – z dwóch do 15).

Podawane przez HUR dane należy traktować jako wyznacznik bieżącej polityki informacyjnej Ukrainy. Nie muszą one przedstawiać rzeczywistego potencjału i zdolności wytwórczych Rosji. W okresie zmasowanych uderzeń rakietowych w ukraińską infrastrukturę energetyczną na przełomie 2022 i 2023 r. Kijów starał się przede wszystkim uspokajać własną opinię publiczną – i to głównie temu miały służyć doniesienia o wyczerpywaniu przez wroga zapasów rakiet i niemożności ich uzupełnienia. Obecnie przekaz HUR zdaje się skierowany w dużej mierze do Zachodu i ma akcentować rosnące zagrożenie ze strony FR także dla państw NATO. Stanowi też wsparcie dla starań prezydenta Zełenskiego o pozyskanie kolejnych systemów Patriot, które okazały się

najbardziej skuteczne w zwalczaniu rakiet przeciwnika.

22 czerwca głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy generał Syrski ocenił liczebność sił rosyjskich na terenach okupowanych na 695 tys. żołnierzy. W skład tych sił ma wchodzić nieuczestnicząca w działaniach rezerwa operacyjna, której wielkości nie podał. Według Syrskiego wróg dysponuje również rezerwą strategiczną na własnym terytorium liczącą 13 dywizji oraz „pewną liczbą" brygad i pułków, o łącznej liczebności 121 tys. żołnierzy. Stan Sił Zbrojnych FR ma się zwiększać o 8–9 tys. żołnierzy miesięcznie, a w 2024 r. zwerbowały one do służby kontraktowej 440 tys. osób.

Potencjał militarny Ukrainy

19 czerwca prezydent Zełenski mianował nowym dowódcą Wojsk Lądowych generała Hennadija Szapowałowa. Stanowisko to wakowało od czasu objęcia przez generała Mychajła Drapatego dowództwa Połączonych Sił Sił Zbrojnych Ukrainy. Szapowałow wyższe wykształcenie dowódcze zdobywał w USA, a w ostatnich miesiącach zajmował się koordynacją wsparcia wojskowego z Zachodu (do lutego br. sprawował komendę nad Dowództwem Operacyjnym „Południe"). Pozwala to przyjąć, że jako nowy szef Wojsk Lądowych skupi się na ich organizacji, szkoleniu i wyposażeniu we współpracy z partnerami zewnętrznymi, a całokształt spraw związanych z planowaniem i prowadzeniem działań przejmą – zgodnie z sygnalizowanymi wcześniej zamierzeniami – generał Drapatyj oraz dowódcy szczebla operacyjnego na froncie.

18 czerwca **przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Rusłan Stefanczuk oświadczył, że ukraiński parlament nie ma moralnego prawa decydować o demobilizacji żołnierzy** bez konsultacji z władzami wojskowymi oraz że takie decyzje muszą być poprzedzone dokładną analizą ich perspektyw i konsekwencji. Zarazem podkreślił konieczność zapewnienia uczciwych zasad rotacji, urlopów i wsparcia socjalnego dla żołnierzy i ich rodzin. Zaznaczył, że parlament uchwalił wszystkie niezbędne przepisy w tym zakresie, ale oczekuje ich wdrożenia przez armię i najwyższe dowództwo wojskowe.

Również 18 czerwca **wiceminister sprawiedliwości Jewhen Pikałow oznajmił, że ponad 8,6 tys. skazanych zostało zmobilizowanych lub podpisało kontrakty z Siłami Obronnymi Ukrainy**. Według niego wiele jednostek wojskowych nadal rekrutuje z tej grupy. Przykładem są znane i słynące ze skuteczności formacje, takie jak 1 Samodzielny Batalion Szturmowy „Da Vinci" czy 225 Samodzielny Pułk Szturmowy. Dodał, że obecnie rozpatrywanych jest ponad tysiąc kolejnych wniosków osadzonych.

22 czerwca **generał Syrski poinformował, że Ukraina przewyższa obecnie Rosję pod względem liczby używanych na froncie dronów FPV.** Zaznaczył jednak, że przemysł zbrojeniowy wroga zwiększa produkcję bezzałogowców. Wskazał również na przewagę FR w zakresie dronów światłowodowych – korzystających z technologii uodparniającej bezzałogowce na oddziaływanie systemów walki radioelektronicznej. Przyznał, że przeciwnik ma przewagę zarówno pod względem ich liczby, jak i zasięgu zastosowania – do 40 km. Według Syrskiego ukraińskie drony światłowodowe mają zasięg 20 km.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

18 czerwca **ukraiński wicepremier Mychajło Fedorow podał, że Ukraina jest celem ok. 100 tys. cyberataków miesięcznie**. Stwierdził też, że **Ministerstwo Transformacji Cyfrowej** wdrożyło systemy oparte na sztucznej inteligencji, które analizują zachowania użytkowników na komputerach służbowych. W przypadku wykrycia anomalii system reaguje natychmiast – w ten sposób udało się zidentyfikować nawet wirusy niewidoczne dla tradycyjnych programów antywirusowych. Ukraiński rynek cyberbezpieczeństwa rozwija się dynamicznie – zgodnie z danymi z 2024 r. jego wartość wyniosła 138 mln dolarów, co oznacza czterokrotny wzrost w ciągu ośmiu lat.

Sytuacja na terenach okupowanych

19 czerwca **Służba Wywiadu Zagranicznego Ukrainy poinformowała, że Rosja przygotowuje się do zatwierdzenia zaktualizowanej Strategii Państwowej Polityki Narodowej, która zakłada intensyfikację rusyfikacji i propagandy na okupowanych terytoriach** Ukrainy i w innych regionach. Według raportu dokument kładzie nacisk na upowszechnianie języka i kultury rosyjskiej jako fundamentu „jedności narodowej". Moskwa planuje, że do 2036 r. aż 95% ludności na podległych jej obszarach przyjmie „tożsamość ogólnorosyjską". Dwa główne kierunki strategii to: rusyfikacja okupowanych terytoriów, w tym południowej i wschodniej Ukrainy, a także Naddniestrza, Abchazji i Osetii Południowej, oraz ekspansja kulturowa na Białoruś, stanowiącą kolejny cel długoterminowy.

Aktualizacja według stanu na godzinę 11.30 czasu kijowskiego.

